



Fundacja  
Aleksandra Kwaśniewskiego  
AMICUS EUROPÆ

***„BIULETYN OPINIE”***

*Nr 15/2010*

# **Albania – geopolityczna reaktywacja**

**Łukasz RESZCZYŃSKI**

*Warszawa, 27 kwietnia 2010 roku*

*Państwo albańskie od lat szukało opieki i sojuszu wśród silniejszych, zyskując tym samym gwarancje bezpieczeństwa wobec rewizjonistycznych zapędów jego sąsiadów. Tak też dzieje się i dzisiaj. Obecnie jednak, po raz pierwszy w historii Albanii, mechanizm ten zachodzi z pełnym poszanowaniem suwerenności tego kraju.*

Albania po raz pierwszy w swojej historii staje przed szansą samodzielnego kreowania swojej struktury oraz przyszłości. Członkostwo w NATO, a także coraz krótsza droga do stania się członkiem Unii Europejskiej utwierdzają w przekonaniu, że Tirana dostrzegła tę zdolność. Tym samym w najnowszej historii Albanii zanotować można swoisty „restart”, zarówno na płaszczyźnie politycznej, ekonomicznej, społecznej jak i świadomościowej.

### **Imperialna spuścizna**

Albania jako jedyne państwo w regionie posiada bardzo nikle tradycje samodzielnej państwowości. Największe piętno na tym fakcie odcisnęło Imperium Osmańskie, które przez niemal sześć wieków utrzymywało swoją hegemonię na Bałkanach. Albańczycy jako jedni z nielicznych bałkańskich narodów dostrzegli szansę na względną egzystencję u boku Porty. Sprzymierzenie się z Turkami co prawda nie zaowocowało w pełni niepodległym państwem, jednak spośród narodów bałkańskich to właśnie oni cieszyli się najszerszymi przywilejami (które często uzależnione były od przyjęcia islamu).

Upadek Porty i wycofanie jej wpływów z Bałkanów pozostawiły Albańczyków w osamotnieniu. Pozostałe kraje bałkańskie z przyczyn dość logicznych postrzegały ich jako zagrożenie, co miało swoje przełożenie na chęć maksymalnego osłabienia wątlego państwa albańskiego. Odbywająca się w latach 1912 – 1913 Konferencja Ambasadorów państw regionu dokonała niezwykle znaczących podziałów terytorialnych, których skutek Albańczycy odczuwają po lata współczesne. Konferencja ponownie zarysowała granice Albanii, w których zabrakło Kosowa (trafiło ono pod jurysdykcję Królestwa SHS), a także prowincji Joanina (miasto Joanina pozostawało w przeszłości stolicą południowej Albanii), która przydzielona została Grecji<sup>1</sup>. Nowe podziały terytorialne sprawiły, że prawie połowa ludności albańskiej znalazła się poza granicami swojego kraju.

Okres zarówno pierwszej wojny światowej, jak i międzywojenny to czas zainteresowania Albanią przez pobliskie Włochy. Rzym dał temu wyraz szczególnie po dojściu do władzy Benito Mussoliniego. Słynny „Duce” w podporządkowaniu sobie Albanii widział nie tylko znakomity

---

<sup>1</sup> Red. Czamańska I., Szulc W., *Balkanica Posnaniensia*, t. IX/X, Wydawnictwo naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1999, s.201

przyczólek do osłabiania rodzącej się Jugosławii, lecz traktował tę kwestię również jako element wzmacniania swojej pozycji względem Hitlera<sup>2</sup>.

Albania okresu międzywojennego pozostawała krajem nieskonsolidowanym, w którym liczne grupy religijne i społeczne toczyły wciąż wewnętrzne walki. Niestabilności i kruchości systemu państwowego sprzyjała również wroga polityka państw sąsiednich. Oprócz wspomnianych Włoch, pretensje terytorialne wobec Albanii (dotyczące Północnego Epiru) wysuwali Grecy, a także rząd jugosłowiański, który utrzymywał swoje wojska w Szkodrze. Po zręcznym wyeliminowaniu przez Rzym greckich wpływów w Albanii, kraj ten stał się areną rozgrywek pomiędzy Włochami a Jugosławią. Poza czysto politycznymi aspektami, w pewnym momencie rywalizację tę determinować zaczęły również kwestie ekonomiczne – związane z odkrytymi, bogatymi pokładami albańskiej ropy<sup>3</sup>. Sprawa ropy wplątała w albańską rozgrywkę Wielką Brytanię, która również zainteresowała się tamtejszymi źródłami. Niezwykle ambicjonalna i zdecydowana polityka faszystowskich Włoch skutecznie zniechęciła jednak Brytyjczyków do penetracji tego regionu Europy, co zaowocowało wzmocnieniem wpływów Rzymu w Albanii. Marionetkowy prezydent Albanii – Zogu, sympatyzujący do tej pory ze stroną jugosłowiańską, wobec nasilającej się presji Rzymu zmuszony był do coraz większej uległości.

W roku 1939 suwerenność i niepodległość Albanii wisiała już niemal na włosku. Po aneksji przez faszystowskie Niemcy Czech i Moraw, Mussolini kierowany ogromną ambicją i chęcią udowodnienia własnej siły Hitlerowi zdecydował się na podobny krok względem Tirany. Agresja na Albanie była kolejną (po agresji na Etiopie) demonstracją potęgi faszystowskich Włoch, która utwierdzić miała włoskie społeczeństwo w poczuciu mocarstwowości<sup>4</sup>.

Powojenny okres historii Albanii bezsprzecznie związany jest z osobą Envera Hodży, oraz jego izolacyjnego reżimu totalitarnego. W kwestii stosunków międzynarodowych okres ten można podzielić na cztery okresy – pierwszy z nich to bliskie relacje z titowską Jugosławią, drugi – z ZSRR, trzeci – kulturalno-gospodarcze zafascynowanie Chinami, zaś ostatni, po zerwaniu sojuszy z wcześniejszymi partnerami, to całkowita izolacja kraju.

System totalitarny Hodży pozostawał jednym z najbardziej restrykcyjnych i zbrodniczych ustrojów, jaki spotkać można było w krajach demokracji ludowej. Nieudolne centralne sterowanie gospodarką przyniosło katastrofalne skutki, które odczuwalne są po dzień dzisiejszy. Podstawowym błędem komunistów był brak kompetencji w zakresie planowania rozwoju gospodarczego kraju (w początkowym okresie rządów stawiano na szeroko zakrojoną industrializację, zaniedbując tym samym, posiadające wszelkie przesłanki dla rozwoju gałęzie

---

<sup>2</sup> Tamże, s.202

<sup>3</sup> Tamże, s. 206

<sup>4</sup> Koseski A., Albania. Krótki zarys dziejów, Warszawa 1988, s. 94

rolnictwa i turystyki). Szeroko zakrojona kolektywizacja sprawiła totalny zastój kraju, a także całkowite ubezwłasnowolnienie społeczeństwa albańskiego.

Śmierć Envera Hodży w 1985 roku zapoczątkowała powolny rozpad struktur totalitarnych, jednak okres ten w porównaniu do pozostałych krajów bloku wschodniego trwał najdłużej. W pierwszych wolnych wyborach na początku lat dziewięćdziesiątych początkowo władzę zdobyli ponownie komuniści, jednak w niedługim czasie zostali oni obaleni przez tzw. siły demokratyczne. Krach ekonomiczny w roku 1997 stał się zaczątkiem krystalizacji obecnego kształtu albańskiej sceny politycznej, na której pierwszą rolę zaczęła odgrywać Partia Demokratyczna, z obecnym premierem Salim Berishą na czele<sup>5</sup>.

### **Euroatlantycki romans**

Albania jako jeden z pierwszych krajów regionu Bałkanów Zachodnich rozpoczęła starania i rozmowy na temat przyszłego wstąpienia do struktur euroatlantyckich. Było to podyktowane niezaangażowaniem tego państwa w żaden z konfliktów bałkańskich w latach dziewięćdziesiątych, a co za tym idzie ogromnym entuzjazmem tamtejszego społeczeństwa dla takich decyzji<sup>6</sup>. Proces taki intensyfikowało również zaangażowanie w regionie bałkańskim Stanów Zjednoczonych, które to właśnie w Albanii posiadały silnego i oddanego sojusznika.

Odczucia ogromnej sympatii głównie dla Waszyngtonu, lecz także dla Unii Europejskiej na dobre zapłonęły w narodzie albańskim po agresji NATO przeciwko Jugosławii, podjętej w obronie Albańczyków z Kosowa. W percepcji samych Albańczyków, był to gest świadczący o ważnym miejscu tego narodu w tradycji europejskiej.

Oficjalne rozmowy z Unią Europejską politycy z Tirany rozpoczęli już w połowie lat dziewięćdziesiątych. Pierwszą obustronną umową zawartą pomiędzy Brukselą a Tiraną było jednak podpisane w maju 1992 roku Porozumienie o Współpracy Ekonomicznej i Handlowej<sup>7</sup>. Porozumienie zawarte przez Unię Europejską było pierwszym tego rodzaju gestem wobec państwa bałkańskiego. Z perspektywy Tirany, przyczyniło się ono znacznie dla zintensyfikowania starań albańskich polityków w celu wprowadzania wymaganych dla dalszych rozmów zmian. Przełomem zarówno dla Albanii, jak i pozostałych państw Bałkanów Zachodnich był szczyt w greckich Salonikach z 2003, podczas którego Unia Europejska szczegółowo określiła zasady swojej dalszej polityki wobec państw regionu (ustalono wówczas m.in., że Układ o Stabilizacji i Stowarzyszeniu stanowi ramy polityki UE wobec regionu). Zdecydowana postawa Brukseli zintensyfikowała albańskie starania o podpisanie Układu o Stabilizacji i Stowarzyszeniu (SAA),

---

<sup>5</sup> Is there an albanian question? red. Judy Batt, Institute for Security Studies, Paris 2008, s. 16

<sup>6</sup> Obecnie sympatie dla wstąpienia kraju do UE oceniane są na około 88% (według Gallup Balkan Monitor)

<sup>7</sup> <http://www.mfa.gov.al/> (11 kwietnia 2010)

który jest jednym z ważniejszych układów – etapów w drodze krajów Bałkanów Zachodnich do pełnego członkostwa w Unii Europejskiej (układ wymusza na Wspólnocie podjęcie działań mających ożywić gospodarkę danego kraju, a także uprzywilejowany dostęp do rynków UE).

Układ SAA został oficjalnie podpisany w czerwcu 2006 roku, zaś wskutek wymogu jego ratyfikacji przez poszczególnych członków Unii Europejskiej, obowiązywać zaczął od kwietnia 2009 roku (ostatnim państwem, które ratyfikowało układ SAA z Albanią, była Grecja<sup>8</sup>). Pod koniec tego samego miesiąca przedstawiciele Albanii złożyli również oficjalny wniosek o członkostwo w Unii Europejskiej. Mimo sporej intensyfikacji działań, Albania wciąż określana jest mianem „potencjalnego członka UE”. Nadal dużym wyzwaniem dla władz w Tiranie pozostaje sfera walki z korupcją i przestępczością zorganizowaną, które pozostają zmorą całego regionu. Brakowi znaczących postępów w dostosowywaniu kształtu państwa albańskiego do wymogów unijnych dała wyraz Komisja Europejska, nie obejmując liberalizacją wizową w końcu 2009 roku Albanii (a także spośród krajów regionu Bośni i Hercegowiny oraz Kosowa); wiza wjazdowe na teren krajów UE zniesiono wtedy jedynie wobec obywateli Serbii, Macedonii i Czarnogóry.

Podobnie jak w przypadku relacji z Unią Europejską, tak i w kontaktach z NATO to właśnie Albania była pierwszym krajem regionu, który takowe nawiązał. Jako pierwszy kraj spośród byłego bloku wschodniego, Albania w lutym 1994 roku przystąpiła do programu Partnerstwa dla Pokoju. Podczas szczytu w Rydze w 2006 roku, Albania zyskała oficjalny status kandydata do Sojuszu Północnoatlantyckiego, zaś w dwa lata później – podczas szczytu w Bukareszcie, Sojusz wystosował oficjalne zaproszenie dla Tirany (a także wobec Zagrzebia) do pełnego członkostwa w NATO. Zwieńczeniem obustronnych relacji i dotychczasowej współpracy było oficjalne wstąpienie Albanii wraz z Chorwacją do struktur Sojuszu, które odbyło się w kwietniu 2009 roku.

Nie ulega wątpliwości, że fakt zbliżenia Albanii zarówno z Unią Europejską, jak i z NATO podyktowany jest zaangażowaniem tego kraju w poparcie amerykańskiej polityki zagranicznej w tej części świata. Z wiadomych względów Albania zajmuje z pewnością dość odległe miejsce w klasyfikacji kluczowych partnerów Waszyngtonu, jednak w percepcji Tirany to właśnie Stany Zjednoczone upatrywane są jako największy sprzymierzeniec i gwarant bezpieczeństwa tego kraju. Ogromne znaczenie dla takiego myślenia miały wydarzenia z 1999 roku w Jugosławii, które w połączeniu w charakterystyczną pozycją geopolityczną w regionie, ostatecznie ukierunkowały prozachodni kurs Albanii.

---

<sup>8</sup> Tamże

## Kluczowe mniejszości

Historyczna spuścizna odcisnęła głębokie piętno na pozycji geopolitycznej współczesnej Albanii, jak również na percepcji tego narodu w oczach sąsiadów. Szczególnie negatywnie odnoszono się do narastającego w końcu XX wieku albańskiego nacjonalizmu, którego sztandarowym hasłem (dodać należy, iż charakterystycznych również dla pozostałych narodów zachodnio-balkańskich) była idea budowy wielkiego państwa narodowego – tzw. „Wielkiej Albanii”, mającej skupiać tereny, na których mieszkają obecnie przedstawiciele tego narodu. Postawy te skutecznie zatem „podgrzewały” atmosferę w Kosowie, Macedonii, Czarnogórze, Grecji oraz południowej Serbii. Czynniki te w pewien sposób konsolidowały wymienione państwa do prowadzenia polityki mającej przeciwstawić się takim zapędom, co rzutowało na obustronne relacje.

Kluczem do marginalizowania roli Albanii w regionie jest Kosowo, które w lutym 2008 roku ogłosiło niepodległość. Albania, co nie dziwi, jako pierwsza uznała tę decyzję. Pogorszyło to i tak już złe do tej pory relacje z Serbią, a także z Grecją – która pozostaje silną sojuszniczką Belgradu, głównie ze względu na kwestię macedońską. W tym przypadku nie bez znaczenia pozostaje również czynnik religijny (według World Christian Database około 64% Albańczyków deklaruje się jako wyznawcy islamu, zaś prawie 30% to chrześcijanie). Prawosławni Serbowie i Grecy, dość mocno doświadczeni przez islam w przeszłości, nadal postrzegają tę religię jako zagrożenie dla swoich państwowości. Nie zmienia takiego podejścia fakt, że religijność wśród Albańczyków ma w większości wartość jedynie deklaracyjną, co ma swoje korzenie w okresie panowania Hodży – promującego ateizm państwowy.

Jak już wspomniano ogromna rzesza Albańczyków mieszka obecnie poza swoim macierzystym krajem. Jest to skutek odbywającej się na początku lat dziewięćdziesiątych Konferencji Ambasadorów, a także ogromnej fali albańskich emigrantów, która rozlała się po regionie wraz z upadkiem reżimu komunistycznego. Obecnie poza Kosowem największa grupa Albańczyków zamieszkuje Macedonię, w której stanowią oni niemal jedną czwartą ludności tego kraju. Liczba Albańczyków w tym kraju gwałtownie zwiększyła się po wydarzeniach w Kosowie w 1999 roku, co poważnie skomplikowało sytuację społeczną w Macedonii. Żyjący na niskim poziomie Albańczycy, borykający się z dużym bezrobociem, bez większych szans na awans społeczny, symbolicznie lub wcale nie reprezentowani w organach administracyjnych i rządowych, a w końcu również różnice kulturowe i wyznaniowe z ludnością macedońską doprowadziły do krytycznej sytuacji, która w 2001 roku groziła kolejną wojną domową na Balkanach. Przytomna i szybka reakcja zarówno rządu w Skopje, jak i wezwanych na pomoc organizacji międzynarodowych (NATO, UE) pozwoliła opanować kryzys, który zakończył się podpisaniem jeszcze tym samym roku porozumienia w Ochrydzie.

Prounijny i pronatowski kierunek polityki zagranicznej Macedonii wymusza niejako respektowanie postanowień porozumienia z 2001 roku. Sprzyja to tym samym poprawie współzystencji obu nacji w jednym państwie. Albańczycy uzyskali szereg przywilejów, które pozwoliły im w znacznie większym stopniu zaangażować się w realną władzę w Macedonii. Poprawiły się również kwestie społeczne (edukacja, zatrudnienie, pomoc socjalna), które mają bezpośrednie oddziaływanie na wzrost poziomu zadowolenia ludności albańskiej. Nastrojom takim sprzyjają również względnie dobre relacje pomiędzy Skopje a Tiraną. Oba krajom przyświecają takie same cele, które w przypadku chęci członkostwa w Unii Europejskiej wręcz wymuszają podnoszenie poziomu współpracy regionalnej.

Pewnym problemem w ostatnim czasie okazują się być Albańczycy zamieszkujący południowe regiony Serbii – tzw. Dolinę Preševa. W 2009 roku doszło tam do dwóch incydentów przemocy, w których ranni zostali dwaj serbscy policjanci. Czynności serbskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, mające na celu odnalezienie sprawców, jak i zaprowadzenie spokoju w regionie spotkały się z żywiołowymi protestami tamtejszych Albańczyków. W prasie raz po raz pojawiały się spekulacje na temat planów domniemanej „wymiany” Doliny Preševa w zamian za północne prowincje Kosowa (mowa o kilku gminach skupiających ludność serbską, sprzeciwiającą się wszelkiej integracji z władzami w Prištinie). Jednym z kulminacyjnych punktów narastającego sporu było spektakularne otwarcie w listopadzie 2009 roku przez władze Serbii jednej z największych baz wojskowych regionu (nieopodal miejscowości Bujanovac, wchodzącej w skład Doliny Preševa), które dało wyraźny sygnał, że władze w Belgradzie nie będą tolerować przejawów separatyzmu na własnym terenie<sup>9</sup>.

Sytuację napięcia pomiędzy albańską mniejszością a władzami w Belgradzie wyraźnie ostudziła marcowa wizyta w Serbii albańskiego szefa dyplomacji – Ilira Mety. Co ważne, była to pierwsza wizyta tak wysokiego rangą albańskiego przedstawiciela w Serbii, odkąd kraj ten uzyskał pełną niezależność (w momencie rozpadu Serbii i Czarnogóry w 2006 roku). Gest Tirany stanowi z pewnością przełom w relacjach serbsko – albańskich, które są jednymi z kluczowych dla stabilności regionalnej.

Stosunkowo najlepiej wygląda sytuacja Albańskiej mniejszości w sąsiedniej Czarnogórze. Stanowiący tam prawie 7% ludności Albańczycy nie zgłaszali do tej pory większych pretensji do władz w Podgoricy, które mimo zamieszkiwania przez ich kraj znacznej ilości ludności serbskiej, są wyjątkowo przyjaźnie nastawione wobec władz w Tiranie oraz albańskiej mniejszości.

---

<sup>9</sup> Plany budowy bazy „Jug” powstały już w 2003 roku, zaś jej lokalizacja, jak podkreślają serbskie władze, związana jest przede wszystkim ze strategią obrony Republiki Serbii

## Wewnętrzne problemy

Albania pozostaje najbardziej oddanym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych w regionie. Za przejaw tych wyjątkowych relacji można uznać chociażby decyzję o włączeniu Tirany do struktur Sojuszu Północnoatlantyckiego. Choć wiąże się to bezpośrednio z planem stabilizacji regionu, poprzez włączenie go do struktur euroatlantyckich, to jednak biorąc pod uwagę kondycję albańskiej armii trudno nie oprzeć się wrażeniu, że była to decyzja mocno na wyrost. Kwestię tę podkreśla lider partii opozycyjnej Edi Rama. Jego Partia Socjalistyczna wciąż bojkotuje obrady albańskiego parlamentu, zarzucając rządzącej koalicji (której przewodzi Partia Demokratyczna obecnego premiera Saliego Berishy) fałszerstwa w ostatnich wyborach parlamentarnych (które odbyły się w lipcu 2009 roku). Rządowy kryzys paraliżuje wszelkie działania i reformy, których efektem według Ramy jest również brak postępów państwa w dostosowywaniu armii do standardów NATO. Efekty nieumiejętności przezwyciężenia wewnętrznych sporów zauważalne były również na gruncie zbliżania kraju z Unią Europejską. Jak już wspomniano Komisja Europejska nie objęła Albanii liberalizacją wizową.

Pomimo słabego gruntu i politycznych trudności wewnętrznych Albania spełnia przesłanki pozwalające upatrywać w tym kraju jednego z regionalnych liderów. Decydują o tym dwa czynniki. Pierwszy to ogromna rzesza Albańczyków mieszkających poza Albanią, którzy w przypadku Kosowa czy Macedonii mają realny wpływ na polityczne meandry tych państw. Warto jednak podkreślić zauważalny proces słabnięcia albańskiego nacjonalizmu, często identyfikowanego z ideą „Wielkiej Albanii”. Według wielu badaczy zjawisko to jest świadomie osłabiane przez Tiranę, która przedkłada ponad to interesy unijne. Drugi czynnik to niezwykle lojalność wobec Stanów Zjednoczonych, o których sile wpływania na losy regionu mieliśmy okazję już się przekonać<sup>10</sup>.

Albania coraz bardziej dostrzega potrzebę regionalnej współpracy, czego przejawem jest chociażby ostatnia wizyta szefa dyplomacji w Belgradzie. Zarówno Albania, Serbia, Macedonia, Czarnogóra, jak i Kosowo posiadają wspólny cel, jakim jest euroatlantycka integracja. Poglębianie obustronnej współpracy z jednoczesnym łagodzeniem wszelkich konfliktów ma pozytywny wpływ zarówno na efektywność tej współpracy, jak również poziom zaawansowania integracji z UE i NATO.

Ważnym aspektem przyszłej roli Albanii zarówno w regionie jak i Unii Europejskiej jest kondycja jej społeczeństwa. Badacze zwracają uwagę, że po przemianach ustrojowych z początku lat dziewięćdziesiątych, Albańczycy przeszli od skrajnego kolektywizmu do skrajnego indywidualizmu, czego efektem była nikła świadomość polityczna obywateli, jak i zainteresowanie

---

<sup>10</sup> Ostatnio zauważalne jest jednak wyraźne wycofywanie amerykańskich interesów z tego regionu, niemniej jednak państwo to z racji swojego statusu nadal posiada wpływ na kreowanie bałkańskiej sceny politycznej.



losami państwa. Obecnie kwestia ta wygląda znacznie korzystniej, jednak wciąż Albańczycy pozostają w czołówce narodów w regionie, które członkostwo w Unii Europejskiej wiążą głównie z możliwością wyjazdu z kraju. Wiąże się to z wciąż wysokim poziomem niezadowolenia społecznego ze standardu życia (według Gallup Balkan Monitor w 2009 niezadowolenie z tego faktu deklarowało 40% badanych<sup>11</sup>). Czynniki te zmieniają się jednak z korzyścią dla albańskiego państwa (dla przykładu rośnie odsetek osób deklarujących chęć pozostania w kraju – w 2008, 48%<sup>12</sup>). Trudnym wyzwaniem dla tirańskich władz są działania zmierzające do zmiany świadomościowej Albańczyków, którzy póki co opornie, ale jednak przekonują się, że są w stanie realizować swoje plany również w ojczyźnie. Wiąże się z tym również potrzeba zmasowanej walki z korupcją, która właśnie w Albanii osiąga gigantyczne rozmiary (w 2009 ponad 52% badanych potwierdziło danie łapówki w ostatnich 12 miesiącach<sup>13</sup>).

Niewątpliwie czynnikiem fundamentalnym dla tych wszystkich działań jest rozwój gospodarczy, który w przypadku Albanii jest wyzwaniem najtrudniejszym. Kraj nadal pozostaje jednym z najuboższych regionów Europy, jednak wskutek coraz lepszej współpracy z Brukselą oraz krajami regionu stan ten się poprawia (według rankingu ekonomicznej wolności przeprowadzanego przez Heritage Foundation pozycja Albanii systematycznie rośnie – w 2010 roku w rankingu 183 krajów świata zajęła ona 53 pozycję<sup>14</sup>).

### **Wnioski**

- Przyszłość Albanii bezsprzecznie związana jest z członkostwem w Unii Europejskiej. Biorąc jednak pod uwagę wszystkie omawiane w tekście czynniki, Albania stanie się jej członkiem jako jedno z ostatnich państw regionu. Wpływ na to poza wyraźnym wycofaniem amerykańskich interesów z tej części Europy ma również rosnąca pozycja Serbii w relacjach z Brukselą ([www.kwasniewskialeksander.pl/attachments/FAE\\_POLICY\\_PAPER\\_Nowa\\_geopolityka\\_Serbii.pdf](http://www.kwasniewskialeksander.pl/attachments/FAE_POLICY_PAPER_Nowa_geopolityka_Serbii.pdf))
- Albania jest kluczowym państwem mającym wpływ na stabilność i bezpieczeństwo regionu. Rola ta jednak nie znajduje dostatecznego uznania w percepcji państw zachodnich. Wizyta szefa dyplomacji w Belgradzie pozwala przypuszczać, że stan ten może ulec zmianie, podobnie jak miało to miejsce w przypadku Serbii.
- Podobnie wygląda kwestia albańskiej gospodarki, która jest „spragniona” zagranicznych inwestycji. Albański rynek chętnie przyjmuje zagranicznych inwestorów, którzy mogą liczyć na pewne udogodnienia (niskie koszty opieki socjalnej, szybka procedura

<sup>11</sup> [http://www.balkan-monitor.eu/files/BalkanMonitor-2009\\_Summary\\_of\\_Findings.pdf](http://www.balkan-monitor.eu/files/BalkanMonitor-2009_Summary_of_Findings.pdf)

<sup>12</sup> Tamże

<sup>13</sup> Tamże

<sup>14</sup> <http://www.heritage.org/index/ranking.aspx>

zakładania działalności gospodarczej<sup>15</sup>). Jednym z problemów jest jednak promocja, która w porównaniu do pozostałych krajów regionu stoi na niskim poziomie. Kraj posiada ogromne możliwości w sferze turystyki, a także przemysłu petrochemicznego<sup>16</sup>.

- Podstawowym priorytetem dla Albanii jest obecnie zażegnanie kryzysu rządowego, który w ostatnim czasie stanowi główny czynnik spowalniający rozwój kraju. Ma on również przełożenie na percepcję zdolności politycznych Albanii przez Unię Europejską.

\* \* \*

**Łukasz Reszczyński** – Ekspert Zespołu Analiz Fundacji *Amicus Europae*.

Absolwent stosunków międzynarodowych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; specjalizuje się w problematyce bezpieczeństwa i geopolityki światowej, szczególnie na obszarach Bałkanów Zachodnich i regionu poradzieckiego. Współpracuje również z Europejskim Centrum Analiz Geopolitycznych.

---

Tezy przedstawiane w „Biuletynie OPINIE” Fundacji *Amicus Europae*  
nie zawsze odzwierciedlają jej oficjalne stanowisko.

---

<sup>15</sup>[http://www.albinvest.gov.al/index.php?option=com\\_content&view=category&layout=blog&id=44&Itemid=87&lang=en](http://www.albinvest.gov.al/index.php?option=com_content&view=category&layout=blog&id=44&Itemid=87&lang=en)

<sup>16</sup> W październiku 2009 roku szwedzka kompania Manas Petroleum ogłosiła, że złożyła odkryte w tym kraju w 1928 roku obliczane są na około 3 mld baryłek .

Nadrzędną misją Fundacji AMICUS EUROPÆE jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- Wspiera nie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.

## FUNDACJA AMICUS EUROPÆE

Al. Przyjaciół 8/5, 00-565 Warszawa,  
Tel. +48 22 848 73 85, fax +48 22 629 48 16  
[www.kwasniewskialeksander.pl](http://www.kwasniewskialeksander.pl)  
e-mail: [fundacja@fae.pl](mailto:fundacja@fae.pl)